

Góry i Alpinizm XXV spotkanie za nami

Autor: enzo - 2019/10/13 20:23

Tradycyjnie pod koniec września spotkaliśmy się w górach.

Tym razem naszą bazą była agroturystyka „Wichrowe Wzgórza” w klimatycznej wsi Międzygórze. Mimo napiętego kalendarza zajęć znaleźliśmy czas aby napawać się widokiem odrestaurowanych pensjonatów z XIX w. Od zawsze dobrze czuliśmy się w tym miejscu i nie dziwota, że wybrane zostało na to spotkanie. Tym razem było to ukoronowanie 25 letniej historii, która pod nazwą Góry i Alpinizm a później Grubi i Aktywni zajmowała nasz czas pod koniec września każdego roku. Było to zatem spotkanie wspomnieniowe, refleksyjne i ostatnie.

Wszystkim nam dane było przeżyć wzruszenia oglądając zaklętą w fotografii historię spotkań a to na wielkim ekranie, a to w albumie, który staraniem Moniki, Łucji, Wojtka i Marka pojawił się zniecałkowany po zejściu z gór. Tylko czarodziejskim mocom sami wiecie kogo na ostatniej stronie pojawiło się zbiorowe zdjęcie ze szczytu Śnieżnika Kłodzkiego, koronujące nasze spotkanie. Śnieżnik jednak nie był naszym jedynym celem.

Dzień wcześniej weszliśmy na Czarną Górę. Lecz ten dzień nie był podobny do innych. Nie wiedząc o tym wkroczyliśmy

w czasoprzestrzeń obcą i piękną. Wkroczyliśmy w krainę duchów, gnomów i grzybów.

Gdy szliśmy las zamilkł ucichły nawet pohukiwania Dorjanów. Żaden ich tabun nie odważył się zapuścić tak daleko.

Wśród drzew pojawiła się mgła a z mchów powstała armia grzybów. Podgrzybki dowodzone przez prawdziwki zagroziły nam drogę. Co jakiś czas czerwony muchomor z posypką (Amanita muscaria) meldował dowództwu o naszym położeniu. Podjęliśmy nierówną walkę w mig zapelniając nasze worki i plecaki pojmanymi. Na pierwszą linię frontu wysłany został grzybowy terminator z kozikiem - Tadiusz Półprzewodnik. Marek Z. padł już w pierwszym starciu i musiał wrócić na tyły.

Dzięki tajemnej wiedzy Zbyszka wśród metamorficznych łupków łuszczycowych, amfibolitów, serpentynitów i eklogitów

udało nam się znaleźć przejście na przełęczy. Mgła gęstniała. Bojące się słonecznego światła gnomy zawarły pakt

z roślinami. Na przełęczy zagroził nam drogę sit skupiony (Juncus conglomeratus) a borówki czarne (Vaccinium myrtillus L.) wabiły swą słodkością. Ruszył las zwierając swe szeregi wokół nas. Tymczasem Grzesiu przez stałogniskowy obiektyw 35 mm wypatrzył ścieżkę ucieczki na szczyt. Ruszyliśmy czując na plecach oddech potężnej natury. Przeszliśmy las i zagajnik a gdy szczyt był już blisko nagle wszystko ucichło.

Zataiła przed nami podgrzybka chowając go pod muchomorem. Podgrzybek był czterystapięćdziesiątysięcym zięciem ducha gór i sami rozumiecie. Chyba upiekło się nam. Na szczycie podejrzliwie patrzyliśmy na Łucję co jeszcze chowa. W plecaku miała kanapkę księgowej i pomidora, którymi poczęstowała Janka bo zbladł gdyż na śniadanie najadł się grzybów i tylko grzybów. Była jeszcze nalewka, czekolada i fasolki wszystkich smaków czyli sępowe żarcie. Objuczeni zdobyczą ruszyliśmy w dół. Nie obawialiśmy się już niczego. Dobre, wrażliwe serce ma większą moc niż najlepsza różdżka kupiona u Olivandera. Na obiad dotarliśmy do dawnej stacji GOPR obecnie Alpejskiego Dworu. Na stole królował karczek Józefa. Była jeszcze zupa grzybowa, piwo a na koniec nalewka od firmy. A wszystkiemu przyglądał się międzygórski kot donosiciel. Kolejnego dnia będąc na tamie zdaliśmy sobie sprawę jakiej potędze umknęliśmy dnia poprzedniego. Opowiadał nam Marek jak ponad koroną tamy Duch Gór przenosił drzewa, jak wodna kipiela nie mająca w tamie przeszkody niszczyła po drodze wszystko. I nie wiadomo jak by się to skończyło gdyby nie ulitował się ktoś nad podgrzybkiem.

I chyba tam w górze ktoś pochlipywał na pożegnanie, bo deszczyk co raz popadywał.

A na łące suche konie, których aura się nie ima.

I dzwony bić zaczęły. Na pożegnanie? Nie na trwozę.

Słońce tęczę rozświetliło tak ażeby żal nam było.

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/1-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/2-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/3-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/3a.jpg> <http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/3b.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/4-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/5-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/6-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/7-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/8-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/9-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/10-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/11-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/12-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/14-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/13x.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/15-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/16-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/17-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/18x.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/19-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/19a.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/19b.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/20-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/21-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/22-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/23-20191013.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/24.jpg> <http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/25.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/26.jpg> <http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/27.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/28.jpg> <http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/29.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/30.jpg> <http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/31.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/32.jpg> <http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/33.jpg>

<http://www.erka.org.pl/images/fbfiles/images/34x.jpg>

=====